

Po dniu odpoczynku, zespół Giallorossich wrócił do treningów. Podopieczni Luisa Enrique rozpoczęli przygotowania do zaplanowanego na piątkowy wieczór wyjazdowego pojedynku z Udinese.

Niespodzianką dnia jest powrót Fabio Boriniego do regularnych treningów. Niektóre portale internetowe pisały wcześniej o możliwym powrocie gracza dopiero w drugiej połowie grudnia. Tymczasem były gracz Swansea może być dostępny już na kolejny mecz z Fiorentiną. Złą wiadomością dla Luisa Enrique są z kolei problemy Aleandro Rosiego. 24-latek opuścił boisko w końcówce meczu z Lecce z powodu problemów z kostką i dziś nie pojawił się na boisku. Jego sytuacja będzie monitorowana z dnia na dzień. Na murawie nie zobaczyliśmy też Pizarro, którego na pewno nie zobaczymy na murawie Stadio Friuli. Regularnie trenował po raz kolejny Juan.

Sesja treningowa rozpoczęła się o 14:05. Gracze rozpoczęli ćwiczenia od rozgrzewki oraz tradycyjnej "gry w dziada". Piłkarze, którzy zagraли w niedzielnym meczu od pierwszych minut, trenowali oddzielnie bez obciążeń. W tym celu drużyna została podzielona na dwie oddzielne grupy. Grupa trenująca regularnie rozegrała o 14:20 minimecz pięciu na pięciu z dwójką rozgrywających (na boisku 20 na 30 metrów), którzy stale doprowadzali do przewagi liczebnej po jednej stronie.

Biali: Cicinho, Casetti, Simplicio, Okaka, Borriello,

Czerwoni: Perrotta, Greco, Jose Angel, Juan, Totti,

Rozgrywający: Barusso i Borini.

Następnie zespół przeszedł do pracy nad posiadaniem piłki na małym boisku w tych samych składach. Ćwiczeniom graczy obok Franco Baldiniego przyglądał się Fabio Capello. O 15:25 sesja treningowa dobiegła końca.

Autor: abruzzo